

Okruchy Niepodległości świętej królowej Jadwigi

Spacer trwa ok. 1 godz.;

uczestnicy:



malarz wykształcony w krakowskiej Szkole Sztuk Pięknych. Tworzył obrazy religijne, historyczne oraz portrety. Na zlecenie biskupa Władysława Bandurskiego namalował cykl obrazów ilustrujących życie świętej Jadwigi.

Okruch drugi

Odwróćmy się teraz w prawo i podejźmy do znajdującego się przed nami kościoła Najświętszego Serca Pana Jezusa. Na tablicy znajdującej się po prawej stronie wejścia możemy przeczytać, że:

Papież Jan Paweł II 14 VIII 1991 r. nawiedził ten kościół i modlił się w kaplicy błogosławionego

Nasz bohater był nie tylko profesorem UJ, ale również działaczem społecznym, organizował i wspierał działalność dobroczynną dla ubogich studentów, rzemieślników, wdów i sierot. Kierował Towarzystwem Oświaty Ludowej. W głoszone przez niego kazaniach pełno było umiłowania Ojczyzny, tradycji narodowych i troski o duchowy i materialny rozwój kraju. W czasie zaborów, gdy jeszcze nic nie zapowiadało rychłego odzyskania niepodległości, wzywał do pokładania ufności w Bogu i obrony wiary. W 1909 r. na prywatnej audiencji u papieża Piusa X zwrócił się z prośbą o wyniesienie Pani Wawelskiej na ołtarze.

Okruch trzeci

Sprzed kościoła kierujemy się w lewo ul. Garncarską, skręcamy w pierwszą ulicę w prawo na plac Sikorskiego, a następnie w lewo w ul. Loretańską – dochodzimy do kościoła oo. Kapucynów. Wchodzimy przez bramę. Po lewej stronie widzimy wizerunki dwóch świętych związanych z zakonem.

Na ścianie obraz św.

Przed nim rzeźba św.

W krużgankach klasztornych znajduje się wiele tablic upamiętniających wielkich patriotów. Między innymi ks. biskupowi Władysławowi Bandurskiemu (niestety miejsce nie zawsze jest dostępne).

Był on kanclerzem kurii krakowskiej, a następnie biskupem pomocniczym diecezji lwowskiej. Z zapałem rozwijał działalność kaznodziejską, łącząc gorliwość religijną z patriotyzmem. Gorąco orędownik za podjęciem starań o beatyfikację królowej Jadwigi, głosił kazania, napisał książkę do której ilustracje namalował pierwszy bohater naszego spaceru. *Gdzie duch, co by wszystkich synów tej ziemi około jednej skupił myśli? Gdzie hasło zdolne zwołać wszystkie dzieci rozdarłej ojczyzny... Polsko! I ty masz swoją świętą bohaterkę! Duszę wspaniałomyślną, co dobrowolnie spłonęła na ołtarzu miłości Boga i Ojczyzny – pisał o świętej królowej.*

Biskup Bandurski był kapelanem i orędownikiem Legionów Polskich. W czasie I wojny światowej odwiedzał legionistów w okopach, organizował opiekę nad uchodźcami i jeńcami polskimi. Został odznaczony orderem Virtuti Militari przez Józefa Piłsudskiego.

Wychodzimy z kościoła i ul. Kapucyńską oraz św. Anny kierujemy się w stronę Rynku. Dochodzimy do kościoła Mariackiego.

Okruch czwarty

Wchodzimy na plac Mariacki. Na ścianie bazyliki (czwarte z kolei) znajduje się epitafium profesora Krakowskiej Szkoły Sztuk Pięknych,



.....
.....
pierwszego nowoczesnego historyka sztuki w Krakowie, organizatora i dyrektora Muzeum Narodowego (gdy obejmował kierownictwo muzeum liczyło 50 eksponatów, po jego śmierci było ich ponad 10 tysięcy

.....
.....
.....
Co może mieć wspólnego średniowieczna królowa z odzyskaniem niepodległości w XX-tym wieku? Okazuje się, że bardzo dużo! Zapraszamy do spaceru, w czasie którego można będzie poznać mniej znane dziś postacie wielkich patriotów, ludzi poświęcających Polsce swoje zdolności, siły, pracę, majątek, a których życie było związane ze świętą Jadwigą.

Nasze okrucy zbierać zaczniemy od pomnika marszałka Józefa Piłsudskiego przy ulicy jego imienia. Jego osoba jest najściślej związana z odzyskaniem przez Polskę niepodległości po 123 latach niewoli. Ale nie on będzie bohaterem tego spaceru... Poznamy ludzi, którzy swoją działalnością zasłużyli na miano wielkich patriotów, a jednocześnie w ich życiu pojawiła się św. Jadwiga.



Okruch pierwszy

Za pomnikiem Józefa Piłsudskiego widać szarą, secesyjną kamienicę. Mieszkało w niej kilku znanych krakowian. Podejźmy pod nią... nazwisko naszego bohatera znajduje się na tablicy po prawej stronie drzwi wejściowych – drugie od góry. To:

.....

cy). Jako wybitny znawca i uznawany na terenie trzech zaborów autorytet, brał udział w pracach konserwatorskich licznych kościołów i zabytków, m.in. przy ołtarzu Wita Stwosza i na Wawelu. 21 stycznia 1887 roku uczestniczył w otwarciu pierwszego grobu królowej Jadwigi

Okruch piąty

Z Rynku Głównego wychodzimy ul. Grodzką i dochodzimy do kościoła śś. Piotra i Pawła. Naprzeciwko, pod numerem 53, znajduje się biały budynek z herbem Uniwersytetu Jagiellońskiego nad wejściem. Poniżej herbu znajduje się napis:



Obecnie jest to siedziba Instytutu Historii Sztuki UJ. Kolejny bohater naszego spaceru Marian Sokołowski był uczestnikiem powstania styczniowego, po upadku którego musiał wyjechać za granicę. W 1882 otrzymał tytuł profesora UJ, co było równoznaczne z powstaniem pierwszej polskiej katedry historii sztuki. Był członkiem Komitetu Odnowienia Zamku Królewskiego na Wawelu oraz współzałożycielem Towarzystwa Miłośników Historii i Zabytków Krakowa. Asystował przy pierwszym otwarciu grobu królowej Jadwigi oraz nakreślił symbolikę jej nowego nagrobka.

Kierujemy się dalej w kierunku Wzgórza Wawelskiego. Wchodzimy do katedry pełnej symboli narodowych oraz miejsc związanych z Panią Wawelską. Po lewej stronie ołtarza głównego znajduje się miejsce pierwszego pochówku św. Jadwigi – przypomina o tym płyta z czarnego marmuru.

Obowiązkowo zatrzymujemy się pod czarnym krucyfiksem. W XIX wieku ołtarz Pana Jezusa Ukrzyżowanego stał się miejscem nie tylko bardzo

żywego kultu królowej Jadwigi, ale także różnego rodzaju celebracji o charakterze patriotycznym. Z okazji rocznicy odnowienia Uniwersytetu Jagiellońskiego, ks. prof. Józef Sebastian Pelczar odprawił przy nim Mszę za fundatorów uczelni. Miejsce to nabrało jeszcze znaczenia po tym, jak w kwietniu 1909 zjazd biskupów polskich z terenów Galicji podjął starania o wznowienie procesu beatyfikacyjnego Jadwigi, a r. 1910 celebrowano z wielkim rozmachem pięćsetlecie bitwy pod Grunwaldem.

Pod Krzyżem znajduje się relikwiarz świętej królowej z herbami Andegawenów, Królestwa Polskiego i Litwy. W środkowym polu umieszczono

Okruch szósty

Idziemy dalej zgodnie z kierunkiem zwiedzania. Mijamy kaplicę Jana Olbrachta, obok kaplicy biskupa Zadzika znajduje się pomnik nagrobny z czerwonego marmuru z białym popiersiem kolejnego bohatera naszego spaceru. Jego nazwisko widnieje na czarnej tablicy:



HIC IN SEDE HONORIS SUI CONDITUS EST

W młodości był mocno zaangażowany w działalność patriotyczną, aresztowany i skazany na śmierć, wyrok zamieniono na więzienie. Po uwolnieniu pracował w redakcji „Zsasu”, jako notariusz i sekretarz hr. Potockiego, by w końcu wstąpić do seminarium. Święcenia kapłańskie przyjął w wieku 44 lat. Krótko prowadził seminarium duchowne w Warszawie, ale ze względu na upadek powstania styczniowego musiał wyjechać z zaboru rosyjskiego. W 1879 otrzymał sakrę biskupią i przejął rządy w diecezji krakowskiej, którą odnowił i rozszerzył. Troszczył się o duchowieństwo i dzieła charytatywne, opiekował się uchodźcami z innych zaborów. Zabiegał o restaurację katedry wawelskiej. Dokonał pierw-

szych na ziemiach polskich koronacji obrazów Matki Bożej: w kościele oo. Karmelitów na Piasku i w Kalwarii Zebrzydowskiej. Wyraził zgodę na otwarcie i zbadanie grobu św. Jadwigi. Po naukowych oględzinach i wykonaniu przez Jana Matejkę rysunków, szczątki królowej złożono na powrót do trumny. *Poczem Jego Excelencja X. Biskup za duszę królowej odmówił klęcząc „De profundis”.*

Okruch siódmy

Podejźmy dalej, do białego sarkofagu wyrzeźbionego w carraryjskim marmurze przez Antoniego Madeyskiego. Pomysł wykonania nowego nagrobka dla królowej Jadwigi powstał w związku z wielką restauracją katedry wawelskiej w latach 1895 – 1911. Ideę wyglądu pomnika wyjaśnił prof. Marian Sokołowski, on też zaproponował autora. Natomiast fundatorem dzieła był ostatni już bohater naszego spaceru, jeden z największych polskich patriotów, znawca i kolekcjoner sztuki, szczególnie starożytnej i renesansowej. Przyczynił się do utworzenia na terenie całego kraju opieki nad zabytkami, a także usunięcia z Wawelu wojsk austriackich. Nazwisko fundatora znajdziemy na tabliczce informacyjnej obok sarkofagu.

Ocalała po wojnie część ogromnej kolekcji dzieł sztuki jego córka przekazała w muzeum polskim.

I to już koniec naszego spaceru. Dziękujemy za wspólne odkrywanie postaci związanych ze świętą królową Jadwigą i procesem odzyskania niepodległości.

*Sztuką jest umierać dla ojczyzny,
ale największą sztuką jest dobrze żyć dla niej.*
Stefan kardynał Wyszyński

Wypełnione karty prosimy złożyć w zakrystii lub sekretariacie Katolickiej Szkoły Podstawowej im. św. Jadwigi Królowej